

# Rozmowa z Janem Nowickim

Data publikacji: 6.10.2017 10:45

W środę (04.10) w ramach festiwalu teatralnego "Bez Granic" mieszkańcy naszego regionu mieli szansę uczestniczyć w spotkaniu z aktorem teatralnym i filmowym Janem Nowickim. Wydarzenie miało miejsce w kawiarni "Avion" po czeskiej stronie granicy. Goście przybyli tłumnie, jednak w żaden sposób nie zmieniło to faktu iż całość miała bardziej formę przyjacielskiej pogawędki, niż występu przed publicznością.

W czasie rozmowy poruszane było wiele tematów, dotyczących zarówno pracy, jak i życia prywatnego aktora – ***Ostatnio wyprowadziłem się z Krakowa. Sam się do siebie śmieję, że wszystko było spowodowane faktem, jak zwracali się do mnie ludzie. Skoro mówili już do mnie „mistrzu” to znaczy, że było źle. Początkowo, gdy ktoś zwracał się do mnie w ten sposób odpowiadałem „słucham Małgorzato”, jednak szubko zorientowałem się, że Bułhakow nie jest jednak zbyt popularnym autorem*** – tymi słowami Jan Nowicki rozpoczął całą rozmowę.

Zgromadzeni słuchacze mogli również dowiedzieć wielu ciekawych rzeczy o życiu aktora – ***Wystawiając pewną sztukę, wraz z kolegą improwizowaliśmy. Ludzie nam nie wierzyli, dlatego raz po zakończeniu występu zamknąłem drzwi sali, tak aby goście nie mogli wyjść i zaczęliśmy odgrywać całe przedstawienie od nowa. Wszystko w celu uświadomienia wszystkich, jak bardzo spektakle różnią się od siebie*** – ta wypowiedź wydawała się zaskoczyć publiczność.

Rozmowa zeszła również na temat kina – ***Moim zdaniem kino to nie sztuka. Grałem w wielu filmach, jednak na dobrą sprawę sam nie jestem w stanie wskazać w czym grałem. Tak samo jak nie uważam, aby osoby grające w serialach mogły całkowicie nazywać się aktorami. Jeżeli coś mówi o życiu codziennym, w takiej formie jakiej jest i jeżeli na przykład w serialu możemy zobaczyć wewnątrz mieszkanie naszego sąsiada, to nie jest już to sztuka. Oczywiście ludzie chcą wierzyć, że jest inaczej, ponieważ wtedy ich życie byłoby bliższe sztuce*** – opinie choć radykalne, wywoływały uśmiechy na twarzach zgromadzonych gości.

Całość była rodzajem rozmowy o życiu. Sam Nowicki podkreślał, jak bardzo lubi rozmawiać, nawet na tematy trudne mówiąc – Gdy byłem w dobrej formie mogłem rozmawiać ze znajomym przez wiele godzin. Mój rekord to całe dwa dni – z kolei po zakończeniu rozmowy można było nabyć książki autorstwa aktora (aktor jest również autorem takich tytułów jak np. „Białe walce”, czy też „Między niebem a ziemią”) oraz zdobyć autograf samego autora. Aktor pozował również do zdjęć.

JŚ

- Oglądaj program [Gość Portalu OX.PL - JAN NOWICKI](#)